



Gmina Tarczyn wyróżniona



Gmina Tarczyn znalazła się w prestiżowym gronie laureatów tegorocznej edycji Rankingu Samorządów „Rzeczpospolitej”. Jak zaznaczył Ireneusz Fąfara, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego (partnera merytorycznego rankingu), w zestawieniu docenia się sprawne, skuteczne, przyjazne i innowacyjne samorządy.

„Szefem się bywa, Człowiekiem powinno być się zawsze”

Rozmowa z Markiem Gielecińskim, wicestarostą piaseczyńskim



- Na początek naszej rozmowy proszę powiedzieć, jak pan przyjął wybór na wicestarostę. Spodziewał się pan, że zostanie zaproponowana pańska kandydatura?

- Po wyborach, jesienią 2006r., miały

miejsce rozmowy mające na celu wyłonienie większości koalicyjnej, zdolnej do sprawowania władzy w samorządzie powiatowym. Kandydatur na funkcję starosty i wicestarosty było kilka, w tym i moja. Ostatecznie radnym powiatowym zaproponowana została moja kandydatura na funkcję Wicestarosty Piaseczyńskiego. Myślę, że wynikało to po części z faktu, że miałem już za sobą spore doświadczenie samorządowe. Sądzę także, że udało się wtedy wykorzystać nadarżającą się szansę, aby gmina Tarczyn - zaniebawiana przecież na ogół przez władze powiatowe - miała swoje mocniejsze przedstawicielstwo we władzach powiatowych.

- Burmistrz Tarczyna Barbara Galiż wielokrotnie podkreślała i podkreśla znakomitą współpracę z powiatem piaseczyńskim. Z czego ona wynika?

- W moim odczuciu wynika ona przede wszystkim z partnerskiego traktowania przez organy samorządu powiatu wszystkich gmin wchodzących w skład Powiatu, a więc i gminy Tarczyn. To również efekt wzajemnych uzgodnień i ich konsekwentnego realizowania - zawartego w stosownych porozumieniach. To wreszcie udział finansowy gminy Tarczyn w realizacji zadań powiatowych, co szczególnie widać w inwestycjach drogowych.

- Jeszcze kilka lat temu bolączką naszej gminy był fatalny stan dróg, m.in. powiatowych. Czy można powiedzieć, że to już przeszłość?

- Chyba bez zbytniej przesady można powiedzieć, że dopiero w tej kadencji samorząd powiatu zaczął w bardzo dużym stopniu nadrobić zaległości wobec gminy Tarczyn, najbardziej widoczne w zakresie remontów i inwestycji drogowych. Tak więc można uznać, że jest to już przeszłość i oby tak zostało dalej.

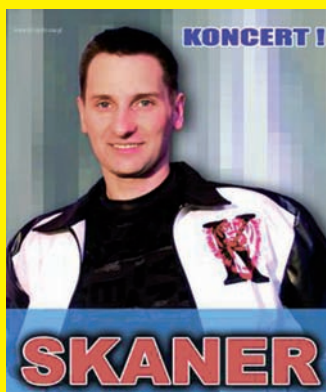
- Jakie inwestycje drogowe udało się Starostwu zrealizować wspólnie z samorządem Tarczyna, a jakich możemy spodziewać się w najbliższych latach?

- Tych przedsięwzięć jest już dużo. Do tej pory udało się wspólnie zrealizować, w dwóch etapach, przebudowę ul. War-

POŻEGNANIE LATA



Halina Frąckowiak
godz. 15.00



godz. 16.30

Wystawa obrazów Andrzeja Kujawy i Dariusza Sieczki

**Dnia 4 października 2008 r. Boisko
przy Szkole Podstawowej w Tarcynie**

Zapraszają: Burmistrz Tarczyna, Gminny Ośrodek Kultury



„Szefem się bywa, Człowiekiem powinno być się zawsze”

Dok. ze str. 1

szawskiej w Tarczynie, przy wydatnej pomocy finansowej gminy Tarczyn. Od ubiegłego roku, w porozumieniu i przy udziale finansowym gminy Tarczyn, zaczęliśmy realizować inwestycję na drodze Kotorydz-Złotokłos, której I etap zakończy się jesienią tego roku. Ponadto Powiat, z inicjatywy władz gminy Tarczyn, wykonał modernizację drogi Kopana-Pawłowice, wyremontował odcinki drogi Kotorydz-Przypki, wybudował drogę asfaltową w Jeżewicach i w Grzędach. Zakończony został latem remont odcinka drogi od Henrykowa-Urocz do wlotu drogi wojewódzkiej w Pracach Dużych. Po uprzednim zasygnalizowaniu przez władze gminy Tarczyn potrzeby modernizacji ul. Błońskiej w Tarczynie aż do bloków mieszkalnych w Janówku, wykonujemy tę inwestycję przy wspólnym udziale finansowym gminy i powiatu. Za chwilę będzie przebudowywana ul. Stępkowskiego. Chcielibyśmy z tym zdążyć przed uroczystościami rocznicowymi w Publicznej Szkole Podstawowej w Tarczynie, ale to będzie zależne od terminu zakończeniu wykonania kanalizacji sanitarnej przez gminę. Nie można zapominać o wykonaniu ul. Warszawskiej w Świętochowie, budowie chodników przy drogach powiatowych oraz bieżących drobnych remontach. Realizowanych zadań jest naprawdę na tyle dużo, że nie da się wszystkich wymienić na łamach tego artykułu. Na najbliższe lata planujemy wykonanie m. in. drogi Prace Małe-Maryłka-Złotokłos oraz innych dróg powiatowych na terenie gminy, ale wolałbym nie przesądzać z góry jakich. Musimy także jako Powiat skupić się bardziej na równaniu i udrażnianiu poboczy wzdłuż dróg oraz na kompleksowej wycince zakrzaczeń przy drogach. Te sprawy przez wiele lat były

zaniedbywane i usunięcie obecnie tych zaniedbań musi potrwać.

- Czy oprócz remontu i modernizacji dróg Starostwo Powiatowe w Piasecznie wspiera finansowo Gminę Tarczyn w innych inwestycjach i przedsięwzięciach?

- Wiadomo, że środki budżetowe Powiat może wydatkować głównie na zadania powiatu określone w ustawie o samorządzie powiatowym, ale są sytuacje, w których jest możliwe przeznaczanie środków na inne zadania.

Współfinansujemy na miarę możliwości różne imprezy i przedsięwzięcia kulturalne, sportowe organizowane przez gminę Tarczyn. Samorząd powiatowy w bardzo dużym stopniu dofinansowywał funkcjonowanie na terenie gmin powiatu dodatkowych patroli policyjnych w ramach służby kandydackiej lub kontraktowej. Warto również przypomnieć, że to z inicjatywy Burmistrza Tarczyna Barbary Galicz i Zarządu Powiatu w ubiegłym roku samorząd powiatowy dofinansował zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Tarczyn w kwocie 150 000 zł. Planujemy również wspólnie z gminą wybudować nowy, kameralny obiekt szkoły średniej mającej obecnie swoją siedzibę po byłym przedszkolu w Tarczynie, przy ul. Stępkowskiego.

- Panie starosto, gmina Tarczyn ma silną reprezentację w Radzie Powiatu Piaseczyńskiego. Oprócz Pana, zasiada w niej jeszcze dwoje radnych z naszego terenu. Czy wszyscy, jednym głosem mówicie na sesjach Rady Powiatu o naszych problemach, czy wspólnie walczyacie o dobro naszej Gminy?

- Istotnie ta reprezentacja jest dość duża, bo jest nas troje radnych z terenu gm. Tarczyn, ale trudno tu mówić o współdziałaniu wszystkich trzech

osób, skoro jeden z radnych Pan Daniel Płużyczka był jednym z autorów wniosku o odwołanie Zarządu Powiatu, a więc i wicestarosty, który reprezentuje gminę Tarczyn. Na szczęście wniosek ten większością głosów radnych został odrzucony. Fakt takiej postawy radnego, który działa na rzecz osłabienia tejże reprezentacji samorządowców ze swojej gminy, pozostawiam bez komentarza, ale mam nadzieję i przekonanie, że stosowną ocenę wystawią każdemu radnemu mieszkańcy gminy - wyborcy - za dwa lata podczas następnych wyborów samorządowych.

- Wielu ludzi zapewne chciałoby się dowiedzieć o dokonaniach władz powiatu.

- Na pewno tak. Jeśli chodzi o mnie, to nigdy nie odmawiam i nie unikam kontaktów z prasą. Jeśli tylko dostanę możliwość podzielenia się z mieszkańcami informacjami na temat działań i zamierzeń inwestycyjnych na terenie gminy Tarczyn i całego Powiatu chętnie to uczynię. Przy okazji chciałbym dodać, iż jestem w stałym kontakcie z władzami gminy Tarczyn i w ramach możliwości finansowych wspólnie rozwiązujemy bieżące sprawy związane z rozwojem gminy.

- Jakie swoje osiągnięcia, jako starosty uważa Pan za najważniejsze?

- Pozostawiam to ocenie mieszkańców gminy Tarczyn jak i całego Powiatu.

Dla mnie najważniejsze jest to, aby zawsze kierować się moją zasadą: „Szefem się bywa, Człowiekiem powinno być się zawsze”.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: A.S.

PROFESJONALNY MASAŻ I stopnia ODNOWA BIOLOGICZNA; MASAŻE BEZBOLESNE

- masaże lecznicze (bole kręgosłupa, mięśni, stawów)
- masaże relaksacyjne,
- masaże odchudzające,
- bóle pleców
- górnych i dolnych kończyn,
- kręgosłupa
- depresja,
- nerwica itd.

MASAŻE RĘCZNE



Tel. 0 509 921 551

Szlak turystyczny imienia Ireny Krzyżanowskiej - Sendlerowej

Zmarła niedawno (12 maja 2008r.) w wieku 98 lat pani Irena Krzyżanowska – Sendlerowa to wielka postać związana więzami rodzinnymi z Tarczynem. Pani Irena w czasie okupacji niemieckiej podczas II wojny światowej kierowała Referatem Dziecięcym w Radzie Pomocy Żydom „Żegota” i pomagała z narażeniem życia w uratowaniu 2500 żydowskich dzieci z getta warszawskiego, była aresztowana przez gestapo, skazana na śmierć, cudem się uratowała i dalej prowadziła swą działalność. Myślę, że o jej bohaterskich czynach powinni pamiętać również mieszkańcy naszego miasta, a szczególnie młodzież szkół tarczyńskich. Pani Irena Sendlerowa w 2006 roku została honorowym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Tarczyna, a w 2007 otrzymała tytuł Honorowego Obywatela Tarczyna. Pani Irena Sendlerowa była z wykształcenia pedagogiem, kochała młodzież i bardzo dobrze czuła

się w otoczeniu młodych ludzi. Myślę, że najlepszą formą uczczenia jej pamięci byłoby wytyczenie szlaku turystycznego, który by nosił Jej imię. Na terenie naszej gminy są miejsca związane z rodziną pani Ireny Sendlerowej przez które mógłby przebiegać TARCZYŃSKI SZLAK TURYSTYCZNY imienia Ireny Krzyżanowskiej – Sendlerowej. Te miejsca to: dom jednopiętrowy na ul. Stępkowskiego nr 20, w którym mieszkali dziadkowie pani Ireny, u których spędzała wakacje. Dziadkowie to Maria i Ksawery Grzybowski (budynek stoi do dzisiaj). Może powstanie kiedyś tablica poświęcona Irenie Sendlerowej. Następny punkt to vis a vis szkoły podstawowej dawny cmentarz żołnierzy niemieckich z I wojny światowej, którzy zostali pochowani w ogrodzie dziadka Ksawerego Grzybowskiego. W 1914 lub 1915 roku pod Tarczynem były walki podczas których wielu żołnierzy niemie-

ckich zginęło. Następny obiekt to dworek w majątku Drozdy, gdzie od około 1905 roku dziadek pani Ireny pracował i administrował tym majątkiem. Idąc tym szlakiem należałoby odwiedzić cmentarz tarczyński i groby dziadków pani Ireny Sendlerowej, Marii i Ksawerego Grzybowskich (na prawo od kaplicy). Należy dodać, że babka pani Ireny Maria z Krajewskich była córką obywatela Tarczyna, Ignacego Krajewskiego, naczelnika poczty. Na przeciwko cmentarza tarczyńskiego znajduje się teren, gdzie przed II wojną światową był kirkut – cmentarz żydowski, gdzie jak myślę chwilą ciszy należałoby uczcić ofiary holokaustu i wspomnieć wielkie dzieło życia pani Ireny Sendlerowej, która uratowała 2500 dzieci żydowskich.

Jerzy Golański

Oczyśćmy Tarczyn

Od kilku lat Tarczyn nabiera miejskości. Pięknieje nam Rynek, poprawia się stan naszych chodników i ulic, ludzie (niestety nie wszyscy jeszcze) zaczynają zwracać baczniejszą uwagę na jego estetykę. Jest jeszcze wiele do zrobienia, by miasto stało się perełką urbanistyczną, ale musimy dążyć do tego. Mnie, jako długoletniego mieszkańca Tarczyna, bulwersuje jeden problem.

Idąc ulicą Warszawską, Grójecką, Komornicką, Stępkowskiego itd., każdy słup sieci elektrycznej i telefonicznej oraz 4. wiaty przystanków PKS oblepiony jest ogłoszeniami reklamowymi, często osób i firm z poza Tarczyna. Dotyczy to również niektórych pni drzew rosnących przy ulicy. Poszarpane, poszarpane i często nieestetycznie wykonane reklamówki zaśmiecają miejsca publiczne. Po dezaktualizacji ogłoszenia te pozostają nie ujęte przez osoby je wieszające. To zanieczyszcza nasze

ulice i środowisko, w którym żyjemy na co dzień. W związku z tym jest potrzeba a nawet konieczność zajęcia się tym problemem.

Proponuję, zatem:

1. Wyznaczenie stałych miejsc do publikowania ulicznych ogłoszeń poprzez ustawienie słupów lub tablic ogłoszeniowych.
2. Rygorystyczne zwalczanie dzikich ogłoszeń poprzez karanie mandatami osób i firm wieszających je.
3. Oczyszczenie miasta z resztek dotychczasowych ogłoszeń i usuwanie przez Straż Miejską każdego ogłoszenia wywieszonego poza wyznaczonym miejscem.

Uważam, że jeżeli służby miejskie podejmą temat w sposób poważny i należyty możemy



osiągnąć sukces, tak jak oduczono zatrzymywania się samochodów na ścieżce rowerowej na ul. Warszawskiej.

Zygmunt Latoszyński

Ogłoszenie

Syndyk Masy Upadłości Continental Group Services Sp. z o.o. w Ostrowi Mazowieckiej oferuje do sprzedaży z wolnej ręki nieruchomość upadłego położoną w Tarczynie, nr działki 510/1 o powierzchni 2, 81 ha, nr KW 64418. Nieruchomość niezabudowana, w planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczona pod zabudowę usługowo-przemysłową, położona w pobliżu trasy Radom? Warszawa, poza terenem zurbanizowanym.

Oferty na zakup należy składać w terminie dwóch tygodni od ukazania się ogłoszenia.

Więcej informacji w biurze Syndyka, 07-410 Ostrołęka, ul. Farna 7, tel. (029) 764 25 82, 0 501 790 422.

Zapraszam do negocjacji

Wywiad z inż. Leszkiem Burzyńskim, absolwentem Szkoły Powszechnej w Tarczynie z 1936 roku

JERZY GOLAŃSKI – Panie Leszku rozmawiamy w przededniu uroczystości 100-lecia szkoły podstawowej im. Juliana Stępkowskiego w Tarczynie. Uroczystości zaplanowane są na 4 października. Czy jako jeden z seniorów absolwentów tej szkoły będzie pan uczestniczył w tych uroczystościach?

LESZEK BURZYŃSKI – Oczywiście przyjadę z Warszawy do swej dawnej szkoły do Tarczyna. Ze wzruszeniem myślę o tym uroczystym dniu. Przed kilku miesiącami przekazałem do Izby Pamięci szkoły ksero swoich świadectw szkolnych i fotografii sprzed II wojny światowej. Jestem członkiem Towarzystwa Przyjaciół Tarczyna, łączą mnie więzy emocjonalne z Tarczynem i ze szkołą tarczyńską.

– Panie Leszku, jest pan inżynierem, absolwentem Politechniki Warszawskiej, ale pierwsze nauki pobierał pan przed wielu laty w szkole powszechnej w Tarczynie. Kiedy to było?

– Do Tarczyńskiej Szkoły Powszechnej (taką wtedy nosiła nazwę) uczęszczałem w latach 1929 – 1936. W przyszłym roku będzie równo 80 lat od mojego pójścia do szkoły.

– Gdzie mieściła się szkoła przed II wojną światową?

– Nasz pierwszy oddział (teraz się mówi klasa) miał lekcje w sali, która mieściła się w budynku przy ul. Warszawskiej 8 na parterze od podwórza. Na tym podwórzu naprzeciw okien naszej sali były okna Fabryki Wag firmy „Juliusz Sperling” znanej w całej Polsce, a należącej do pana Władysława Gawarskiego. My mieliśmy lekcje po południu, który oddział miał lekcje rano, nie wiem. Druga sala szkoły była przy ul. Piaseczyńskiej, obecnie Juliana Stępkowskiego w budynku chyba nr 16. W tym domu było też prywatne mieszkanie kierownika szkoły pana Juliana Stępkowskiego z rodziną. Gdzie były i czy były inne sale, nie wiem. Do nowego budynku szkolnego zacząłem chodzić od początku czwartego oddziału i też po południu. Było za mało sal, ponieważ dwie sale na parterze w południowej części

budynku zajął Urząd Gminy Komorniki na swoje biura.

– Panie Leszku, których nauczycieli pan pamięta?

– Pamiętam wszystkich, ale bez imion, bo imion nauczycieli nie znaliśmy. Nie obchodziliśmy nigdy imienin nauczycieli, żadnych kwiatów ani prezentów. W pierwszym i drugim oddziale uczył nas pan Głusk. Był to starszy pan o wyglądzie i charakterze wyrozumiałego wujka. Lekcje były urozmaicone i ciekawe. Było przyjemnie i bez lęku. Od trzeciego oddziału, aż do ukończenia szkoły uczył mnie pan Bienkiewicz. W trzecim i czwartym oddziale wszystkich przedmiotów poza religią, a od piątego oddziału tylko polskiego i śpiewu. Innych przedmiotów uczyli inni nauczyciele, a religii ksiądz wikary. Pani Styczyńska uczyła tylko matematyki, pani Fredowa – geografii, pani Seliżanka – higieny, a poza wyżej wymienionymi byli jeszcze – małżeństwo pani Górzynska i pan Solarski. Byli krótko, bo pani Górzynska zmarła. Były też panie Ferencowiczówna, Lorencówna i Mulewiczowa.

– Czy pamięta pan swoje koleżanki i kolegów?

– Tu mogłaby być lista bardzo długa, ale niech mi wybaczą nie wymieniam. Moimi przyjaciółmi byli Zygmunt Gawarski i Tadek Styczyński, a koledzy to Gieniek Siniak, Heniek Liszewski, bracia Płużyczkowie, bracia Stepińscy, Józiek Puchniak, Władek Zientara. Koledzy klasowi spoza Tarczyna – to Mulewicz ze Świętochowa i Małuj z Grząd. Starsi koledzy to Mietek Maciejak i Czesiek Pawłowski. Młodszy koledzy to Jurek Zagórski, Janusz Kukliński i Janusz Kruppe. Jeśli chodzi o koleżanki to lista jest krótsza. Są to Kostka Jasińska z Jeziorzan, Krysia Płaska z Suchodołu, Basia Stępkowska z Tarczyna, córka kierownika szkoły.

– Jak wyglądało życie dzieci i młodzieży poza szkołą?

– Szkoła organizowała na koniec roku szkolnego tzw. „popisy”. Odbływały się one w remizie strażackiej mieszczącej się przy Rynku 8. Przed remizą był duży plac. Na tę uroczystość uczniowie przygotowywali przedstawienia,

deklamacje, tańce, śpiewy itp. i występowali na scenie przed rodzicami. W remizie odbywały się też uroczystości związane ze świętami państwowymi tj. 11 listopada i 3 Maja. Do tradycji szkolnej należały 2 wycieczki, jedna na wiosnę do lasu za Jeziorzanami i druga dla ostatnich oddziałów, do Warszawy – 2-dniowa. Do tradycji należała też zabawa szkolna w karawale dla 2 ostatnich oddziałów z muzyką i tańcami, a tańczyło się walca, polkę, oberka bo to tylko umieli grać dwaj przemili bracia Reszke Lucjan – skrzypce i Oleś – harmonia. Oczywiście grali bezpłatnie i do utraty tchu. Na zabawie nie było bufetu, ani nawet napojów. A życie poza szkołą? Poza krótkimi okresami kiedy w Tarczynie był ksiądz wikary Józef Mościcki a potem nauczyciel Solarski, nikt z życia dzieci i młodzieży się nie interesował. A co robić po wyjściu ze szkoły? Ksiądz Mościcki zaraził nas małą turystyką, poznawaniem najbliższych okolic. Na każdej wycieczce blisko Tarczyna było coś ciekawego. Niestety trwało krótko, bo przeniesiono księdza o 100 kilometrów od Tarczyna. Pan Solarski zorganizował natomiast drużynę harcerek. Poza szkołą robiliśmy więc co chcieliśmy. A co robiliśmy? Wiosną graliśmy w palanta, ale tylko do roku 1930-32, potem nie wiadomo dlaczego przestaliśmy. Latem całe dnie nad stawami drozdowskimi, ale to nie było łatwe, bo pilnował ich cerber z 2 psami. Biegaliśmy też do stawów w Rembertowie i do stawu w Pracach Małych przy młynie wodnym. W ostateczności kapaliśmy się w sadzawce naprzeciw

ciwko domu państwa Płużyczków. Jesień to już tylko siedzenie w domu. Zimą mieliśmy lód na stawie w Tarczynie. Duża tafla. Jeżdżono na czym kto miał: na łyżwach metalowych tzw. turfach, na drewnianych własnej roboty śniegówkach podbitych drutem i na saneczkach lodowych. Były też maleńkie sanki też podbite drutem a jadący na nich kłęczał i odpychał się dwoma kijkami zakończonymi gwoździem. Nie było dużo rozrywek w Tarczynie. W tej sytuacji 2 restauracje, polska przy Rynku 6 i żydowska po drugiej stronie Rynku sprowadziły bilardy. Bilardy proste z grzybkami i automatami na monety. Rewelacja. Fascynująca gra, niezależnie od pogody i pory dnia. Niedługo było jednak tak wesoło. Dowiedział się o tym pan kierownik szkoły i kategorycznie zabronił uczniom przebywać w restauracjach i grać w bilard. Żal. Taki żal, że zaczęliśmy chodzić na bilard po kryjomu. Ale tego niech już młodzież szkolna nie czyta. I na koniec moich wspomnień. Jest rok 1936. Skończyłem Szkołę Powszechną w Tarczynie i zdałem do gimnazjum w Tomaszowie Mazowieckim, gdyż tam dostał pracę mój ojciec i przeprowadziliśmy się z całą rodziną.

Panie Leszku, ponieważ zarówno pan jak i ja jesteśmy absolwentami szkoły tarczyńskiej, cieszę się na spotkanie na jubileuszu 100-lecia naszej szkoły. Dziękuję bardzo za wywiad.

*Wywiad przeprowadził
Jerzy Golański*

Program uroczystości 100-lecia Szkoły Podstawowej w Tarczynie

- 9.00 - Msza Święta w kościele pw. „Św. Mikołaja” w Tarczynie
 - 10.30. - Poświęcenie pamiątkowego obelisku,
 - 11.00 - Uroczysta akademii przygotowana przez uczniów,
 - 13.00 - Poczestunek dla gości. Sentymalny spacer po szkole...
 - 15.00 - Koncerty z okazji „Pożegnania Lata”.
- Wystąpi Halina Frąckowiak i zespół „Skaner”
- boisko przy SP.

Modernizacja placu zabaw

Dzięki pomocy finansowej uzyskanej z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego (w ramach Samorządowego Instrumentu Wsparcia Rozwoju Mazowsza) gmina Tarczyn wyposaża w nowe sprzęty plac zabaw przy miejscowym przedszkolu, którego teren został dodatkowo powiększony i ogrodzony.

W ramach inwestycji zakupione zostały dwa duże, nowoczesne zestawy zabawowe (składające się m.in. z wieży z

dachem, zjeżdżalni, mostków, drabinek oraz pomostu wiszącego), huśtawki, karuzele, domki z ławkami, piaskownice, tablice do rysowania, bujaki, ławki, a także ławkostoły. Tak różnorodne i bogate wyposażenie placu zabaw przy tarczyńskim przedszkolu z pewnością przyniesie dzieciom wiele radości.

Bardzo istotny jest fakt, że wszystkie zakupione przez gminę Tarczyn sprzęty gwarantują najwyższe bezpieczeństwo bawiących się na placu przedszkolaków, ponieważ posiadają wszelkie wymagane prawem polskim i unijnym certyfikaty.

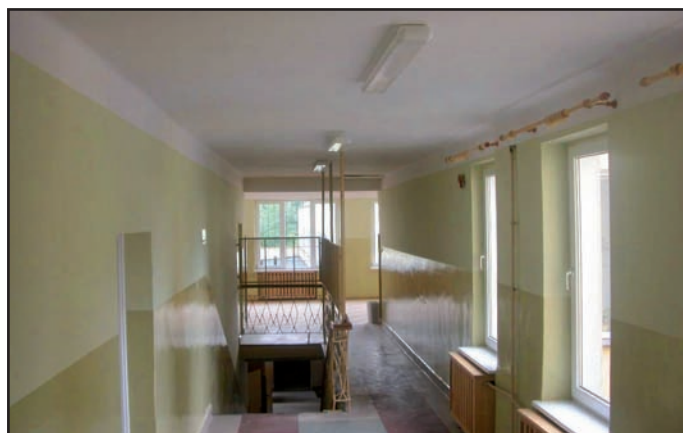


Rozbudowa kanalizacji



Stale rozbudowywana jest też kanalizacja sanitarna – I etap rozpoczął się w Janówku, Powstanie tam m.in. ponad dwukilometrowy odcinek tej właśnie sieci i sześćdziesiąt przykanalików. Etap II ruszył z kolei w Tarczynie (w obrębie ul. Stępkowskiego). Wykonane zostaną tu np. rurociąg tłoczny, kanały i przyłącza z PCV.

Remont PSP w Tarczynie



Zakończył się remont głównych korytarzy na trzech piętrach w tarczyńskiej szkole podstawowej. W ramach prac kompleksowo odnowiono salę informatyczną oraz klasę przeznaczoną do nauki języków obcych. Gruntownie pomalowane zostały też ściany, pomieszczenia klasowe, szatnie i drzwi (nastąpiła także wymiana najbardziej zniszczonych drzwi). Na korytarzach zamontowano ponadto nowe gabloty.

Remont ul. Mszczonowskiej i terenu obok cmentarza



W Tarczynie realizowana jest modernizacja ulicy Mszczonowskiej wraz z ułożeniem chodnika i zagospodarowaniem terenu na przeciwko cmentarza. W ramach prac gmina Tarczyn wykonała również drogę dojazdową do cmentarza. Realizacja tych inwestycji znacznie poprawi bezpieczeństwo i komfort komunikacji w tym rejonie miasta. Efekty modernizacji ulicy Mszczonowskiej i terenu obok cmentarza są już widoczne – przejazd w tej części miasta jest dużo łatwiejszy niż był do niedawna.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY W DRODZE PRZETARGU USTNEGO NIEOGRANICZONEGO

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku, Nr 261, poz. 2603 ze zm.) Burmistrz Tarczyna podaje do wiadomości publicznej wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Tarczyn, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego:

1. Nieruchomość zabudowana położona we wsi Prace Małe gmina Tarczyn, działka ewidencyjna numer 138/2 o powierzchni 1 943 m² dla której Sąd Rejonowy w Grójcu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę za numerem Kw 62743.

Cena wywoławcza **1 960 000 zł,- netto** (słownie złotych : **jeden milion dziewięćset sześćdziesiąt**).

Nieruchomość jest zabudowana :

1. budynek administracyjno – socjalny,
2. budynek warsztatowo – magazynowy,
3. budynek portierni,
4. wiaty z budynkiem gospodarczym,
5. budynek magazynu stacji paliw,
6. elementy dawnej stacji paliw,
7. studnia głębinowa,
8. szambo.

Położona na obszarze oznaczonym w planie zagospodarowania przestrzennego symbolem MN/PU – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i tereny promocji gospodarczej w granicach Warszawskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Przy czym północna część działki zawiera się w granicach strefy archeologicznej oznaczonej w planie symbolem A2.

Uwaga !

Zgodnie z art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku, Nr 261, poz. 2603 ze zm.) osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości umieszczonej w powyższym wykazie mogą składać wnioski o nabycie nieruchomości w Urzędzie Miejskim w Tarczynie do dnia 1 listopada 2008 roku.

Ceną sprzedaży wyżej wymienionych działek jest cena uzyskana w przetargu ustnym nieograniczonym.

Ogłoszenie o terminie i warunkach przetargu zostanie podane w prasie, na stronie internetowej Gminy Tarczyn www.tarczyn.pl oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarczynie.

Taka ryba



W dniu 31 sierpnia na łowisku w Jezioranach odbyły się otwarte zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza Tarczyna.

Szczęśliwie pogoda dopisała, chociaż prognozy straszyły burzami. Zawody miały charakter otwarty i wystąpiło w nich 45 wędkarzy specjalizujących się w połowach na haczyk i spławik. O godz. 6³⁰ w ruch poszły „tajne” zanęty i wędki. Wprawdzie brania były nie dla wszystkich najlepsze, ale przede wszystkim liczyła się przyjemność spędzenia wolnego czasu nad wodą. O 11⁰⁰ zasygnalizowano zakończenie zawodów. Po zejściu ze stanowisk i zważeniu „urobków” komisja kierowana przez sędziego Kazimierza Stykowskiego ustalała wyniki, a zawodnicy w napięciu oczekując na nie, zajęli się degustacją potraw z grilla. Nadszedł w końcu czas ogłoszenia wyników.

Puchar Burmistrza Tarczyna dla najlepszego wędkarza zawo-

dów trafił do Pawła Rowińskiego, który złowił niemal 6 kg ryb. Drugi był Adam Rzeziński, zaś trzeci Aleksander Traczyk. W czołówce znaleźli się też Dariusz Kulik, Dariusz Kotwa oraz Andrzej Stańkowski, do którego powędrowała nagroda za złowienie największej ryby zawodów o wadze 2.19 kg.

W zawodach wystartowała też Malwina Honory, która co prawda nie złowiła żadnej ryby (wielu wędkarzom także nie udało się ta sztuka), ale została uhonorowana za godne reprezentowanie płci pięknej.

Przypomnijmy: organizatorami zawodów byli Burmistrz Tarczyna, Gminny Ośrodek Kultury oraz Koło Wędkarskie „Sum”. Nagrody Zawodnikom wręczyli m.in. Marek Gieleciński - wicestarosta powiatu piaseczyńskiego, Anna Burakowska, Marek Młynarczyk i Mirosław Faliszewski – radni oraz Stanisław Kłysiak – prezes KW „Sum”. (A.K.)

Legendy o ziemi tarczyńskiej

Prezentujemy kolejny tekst nagrodzony w konkursie „Legendy o ziemi tarczyńskiej”

Aleksandra Malinowska- SP w Tarczynie - II nagroda

Legenda o powstaniu Tarczyna.

Dawno, dawno temu, niedaleko Warszawy, nad błękitną rzeczką mieszkał pewien ubogi wieśniak, który miał siedmiu synów. Trudno im było utrzymać się z małego kawałka ziemi. Bracia zdecydowali, że wyruszą w świat, aby nauczyć się czytania, pisania lub może jakiegoś rzemiosła i przysposobić się do pożytecznych zajęć. Ponieważ chłopcy byli bardzo sumienni i pracowici, a przede wszystkim nigdy nie skarżyli się na nadmiar obowiązków, zyskali bardzo dużo. Nie tylko nauczyli się bardzo pożytecznych zawodów lecz także zostali wspaniale wynagrodzeni.

Byli bardzo zadowoleni z udanego zakończenia nauki i uszczęśliwieni postanowili powrócić do domu.

Po kilku dniach wędrówki bracia spotkali przed domem ojca, który powitał ich bardzo serdecznie. Po dość długim rozstaniu zaczęli opowiadać sobie o zawodach, których się nauczyli. Najstarszy – Teodor został krawcem i przywiózł ze sobą pięknie uszyte stroje. Młodszy Antoni – był stolarzem i miał dużo krzesłek i stołeczków. Trzeci z braci – Romuald – przywiózł ze sobą mnóstwo glinianych garnków, ponieważ zdobył zawód garncarza. Średni z braci, Cezary, to prawdziwy mistrz szewski. Jego buty zarówno ładne jak i bardzo wygodne. Kolejny z braci Zygmunt – piekarz zaskoczył

wszystkich niesamowicie smakowitym zapachem swoich bułeczek. Przedostatni Ignacy – kowal, miał też czym się pochwalić, ponieważ jego podkowi błyszcząły jakby wykuto je ze srebra. Ostatni, najmłodszy Narcyz, gdy wyjął przyprawy wszyscy bez zastanowienia uznali go za najlepszego kucharza. Rodzeństwo bardzo się cieszyło, a ich radość udzielała się także innym. Dumny ze swych synów ojciec postanowił, że raz w tygodniu będzie organizował jarmark, podczas którego jego synowie będą sprzedawać swe wyroby. Ponieważ dom ich stał na skrzyżowaniu głównych szlaków z Radomia do Warszawy i z Lublina do Poznania, przewijali się tam kupcy prawie z całej Polski. I w

taki to właśnie sposób chłopcy pomogli nie tylko sobie i swemu ojcu, ale przede wszystkim tutejszym mieszkańcom. Młoda wioska, o której nikt dotąd nie słyszał, stała się miejscem, gdzie odbywały się cotygodniowe targi.

Jak głosi legenda, mieszkańcy chcąc wynagrodzić młodemu. Dzielnym chłopcom ich wkład w powstanie targowiska, postanowili nazwać osadę TARCZYN – od pierwszych liter ich imion. W ten sposób chcieli, aby ich dobroczyńcy przetrwali w pamięci jak najdłużej. I tak się stało ... Dziś choć nazwa zmieniona na TARCZYN, wciąż przypomina o słynnym w całym Mazowszu targowisku nad błękitną rzeczką dziś zwaną TARCZYNKĄ.

Kickcenter vs Mazowsze

Na początku września w Tarczynie, dzięki wsparciu PZKB (Polskiego Związku Kickboxingu), odbyła się impreza pod nazwą „Kickcenter vs Mazowsze”, mająca na celu promocję kick-boxingu na terenie Mazowsza. Podczas niej na miejskim rynku stoczono 15 pokazowych pojedynków w formułach semi oraz light-contact, w różnych przedziałach wagowych oraz we wszystkich grupach wiekowych (kadetów, juniorów, seniorów) kobiet i mężczyzn.

W imprezie udział wzięły kluby: UKS Akrobata Tarczyn, KS Piaseczno, Sfinks Węgrów, Dan Świdnik, KS Nadstal Krzaki Czaplinkowskie, Alien Łódź, Fight zone Wejherowo. Wśród walczących znaleźli się utytułowani zawodnicy, w tym mistrzowie Polski oraz medaliści imprez międzynarodowych i zawodnicy kadry Polski.

Widowiskowe pojedynki stoczyli też goście honorowi, trenerzy Cezary Rzepnicki (Semiramida Pułtusk) oraz Rafał Karcz (Fight Zone Wejherowo). Niezwykle licznie zaszczycili Tarczyn swą obecnością zawodnicy z Pułtuska. Mimo że większość z nich jest początkującymi kickbokserami, to dzielnie stawiali czoła bardziej utytułowanym kolegom z innych klubów, stając na szczytach swych możliwości. Mecz wygrała drużyna gospodarzy Kickcenter wynikiem 8:3.

Walki:

1. Przemysław Perzyna (UKS Akrobata Tarczyn) vs Albert Paderewski (Sfinks Węgrów)
2. Jakub Jakubowski (UKS Akrobata Tarczyn) vs Karol Kręciejewski (Semiramida Pułtusk)
3. Łukasz Jesionowski (KS Piaseczno) vs Łukasz Wichowski (KS Nadstal)
4. Patryk Zdrojewski (UKS Akrobata Tarczyn) vs Sebastian Wawreczko (Semiramida Pułtusk)
5. Karol Mastalerz (UKS Akrobata Tarczyn) vs Krzysztof Krysiak (KS Nadstal)
6. Patrycja Jaworska (UKS Akrobata Tarczyn) vs Paulina Rosłon (KS Nadstal)
7. Maciej Depta (Fight Zone Wejherowo) vs Cezary Żepnicki (Semiramida Pułtusk)



8. Dominik Jednous (Dan Świdnik) vs Adam Wyżykowski (Semiramida Pułtusk)
9. Rafał Karcz (Fight Zone Wejherowo) Marcin Czerwiński (Alien Łódź)
10. Justyna Rosłon (KS nadstal) Julian Bondrer (KS Nadstal)
11. Ewelina Kwapisz (KS Piaseczno) vs Dominika Staszewska (Semiramida Pułtusk)
12. Dominika Ziemnicka (KS Piaseczno) vs Karolina Młynik (Sfinks Węgrów)
13. Łukasz Świderski (KS Piaseczno) vs Robert Rzepecki (Semiramida Pułtusk)
14. Katarzyna Bucholc (KS Piaseczno) vs Kinga Kwiatkowska (Semiramida Pułtusk)
15. Rafał Prażmo (KS Piaseczno) vs Adrian Korzeniowski (Sfinks Węgrów)

Organizatorzy: UKS Akrobata Tarczyn, PZKB (Polskiego Związku Kickboxingu), MZKB (Mazowiecki Związek Kickboxingu), KS Piaseczno-Runda Zero

SUKCES SPORTOWY PSP W TARCZYNIE

Kolejny sukces sportowy odnotowała Publiczna Szkoła Podstawowa w Tarczynie. W zakończonej rywalizacji szkół podstawowych w roku szkolnym 2007/2008 w ogólnej punktacji za-

wodów powiatowych X Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej nasza szkoła zajęła 3 miejsce, wyprzedzając aż 32 podstawówki z powiatu piaseczyńskiego. Otrzymała puchar w starostwie powiatow-

wym 4 września odebrali zastępca dyrektora pani Janina Młynarczyk oraz nauczyciel wychowania fizycznego Wojciech Zięba. Podliczając wszystkie konkurencje zdobyliśmy 132 punkty. Wyprzedzili

nas szkoły z Góry Kalwarii 154 oraz Publiczna Szkoła Podstawowa nr5 z Piaseczna 198pkt. Warto przypomnieć, iż w poprzednich 4 latach również byliśmy w ścisłej czołówce, a w roku 2006/07 zdoby-

liśmy 1 miejsce. Do punktacji zaliczono: biegi przełajowe, czwórbój LA, tenis stołowy lub pływanie, sztafetowe biegi przełajowe, po dwie gry drużynowe dziewcząt i chłopców oraz unihokej lub dwa ognie usportowione. Za pomoc przy organizacji imprez sportowych w ramach X Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej otrzymał dyplom i książkę nauczyciel wychowania fizycznego naszej szkoły pan Wojciech Zięba.



Za mistrzostwo powiatu w piłce ręcznej chłopcy otrzymali 15 punktów rankingowych



Na zakończenie roku szkolnego wszyscy uczniowie otrzymują statuetki dla najlepszego sportowca

PORADY PRAWNE PORADY PRAWNE PORADY PRAWNE

Urlopy pracownicze – część druga

W poprzednim artykule omówione zostały kwestie związane z urlopem wypoczynkowym. Przedstawiono zasady uzyskania urlopu, wymiar urlopu i sposoby jego wykorzystania. W drugiej części artykułu o urloпах pracowniczych zostaną przedstawione inne rodzaje urlopów niż urlop wypoczynkowy, tj. urlop w okresie wypowiedzenia umowy o pracę, urlop na żądanie oraz urlop bezpłatny.

Gdy mówimy o urlopie w okresie wypowiedzenia umowy o pracę, mamy na myśli sytuację, w której pracownikowi na skutek złożonego wypowiedzenia (przez pracodawcę lub przez pracownika) pozostał do końca pracy w firmie odpowiedni czas wynikający z jego okresu zatrudnienia. O okresach wypowiedzenia pisano już na łamach gazetki „Wiadomości Tarczyńskie”, jednak wydaje się konieczne przypomnienie, że pracownik na skutek wypowiedzenia może mieć okres wypowiedzenia trwający: 2 tygodnie, 3 dni, 1 tydzień, 1 miesiąc lub 3 miesiące. I właśnie w momencie przeby-

wania w okresie wypowiedzenia pracownik powinien wykorzystać przysługujący mu urlop, jeśli od tej pory go nie wykorzystał. Pracodawca ma w tej kwestii decydujące zdanie, gdyż od jego zgody zależy, czy pracownik wykorzysta ten urlop. Racjonalne podejście pracodawcy do stosunków pracy, uwzględniające szacunek dla pracownika, przemawia za tym, aby pracodawca pozwolił pracownikowi na wykorzystanie przysługującego mu urlopu w okresie wypowiedzenia umowy o pracę.

Podobną konstrukcją do urlopu w okresie wypowiedzenia umowy o pracę jest zwolnienie na poszukiwanie pracy. Aby z tego skorzystać, muszą być spełnione następujące przesłanki. Po pierwsze, pracownik musi znajdować się w okresie wypowiedzenia dokonanej przez pracodawcę; po drugie, okres wypowiedzenia nie może być krótszy niż dwa tygodnie; po trzecie, jest to zwolnienie na poszukiwanie pracy, a więc celem tego zwolnienia jest możliwość znalezienia innej

pracy przez pracownika, tak aby w momencie zakończenia pracy u jednego pracodawcy pracownik mógł prawie bez przerwy rozpocząć wykonywanie pracy u innego pracodawcy.

Wymiar tego zwolnienia wynosi 2 dni robocze w okresie wypowiedzenia trwającym dwa tygodnie lub miesiąc albo wynosi 3 dni robocze w okresie trzymiesięcznego wypowiedzenia. Pracownik przez czas dany na poszukiwanie pracy zachowuje prawo do wynagrodzenia, co stanowi praktyczne zabezpieczenie finansowe dla takiej osoby. Pracownik znajduje się w okresie wypowiedzenia, a więc przygotowuje się do zakończenia pracy, ale może zacząć szukać innej firmy, w której będzie pracował i przez cały okres tego poszukiwania będzie otrzymywał środki pieniężne na zaspokojenie swoich potrzeb. Dni przysługujące w ramach zwolnienia na poszukiwanie pracy są odrębne od liczby dni przysługujących w ramach urlopu wypoczynkowego.

Zdarza się, że pracownik potrzebuje nagle, z dnia na dzień, wykorzystać urlop do załatwienia swoich prywatnych spraw. Wówczas może skorzystać z instytucji urlopu na żądanie. Urlop na żądanie, nazywany inaczej urlopem okolicznościowym, może być wykorzystany w nagłej potrzebie pracownika, lecz w ciągu roku kalendarzowego pracownik może z niego skorzystać nie więcej niż 4 razy. Pracownik zgłasza żądanie udzielenia urlopu okolicznościowego najpóźniej w dniu rozpoczęcia pracy. Pracodawca jest obowiązany udzielić pracownikowi tego urlopu w terminie przez niego wskazanym. Łączny wymiar urlopu na żądanie jest wliczany do wymiaru urlopu wypoczynkowego. Zatem gdy pracownik skorzysta z urlopu wypoczynkowego trwającego 22

dni, a następnie wykorzysta 4 dni urlopu na żądanie, to w tej sytuacji pracownik nie będzie miał już żadnych dni urlopu wypoczynkowego.

Pracownik może także skorzystać z urlopu bezpłatnego. Urlopu bezpłatnego udziela się na pisemny wniosek pracownika. Czas trwania tego urlopu nie jest określony w przepisach, a więc może być udzielony na dowolny czas. Tym co odróżnia urlop bezpłatny od innych urlopów jest – jak sama nazwa wskazuje – brak wynagrodzenia w okresie urlopu bezpłatnego. Okres urlopu bezpłatnego nie wlicza się także do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, tj. zasiłek dla bezrobotnych, emerytura. Jeśli ten urlop udzielony jest na dłużej niż 3 miesiące, strony mogą przewidzieć dopuszczalność odwołania pracownika z urlopu, ale tylko z ważnych przyczyn.

Może być też tak, że pracownik chce otrzymać urlop bezpłatny w celu wykonywania pracy u innego pracodawcy. W tej sytuacji strony uzgadniają okres, na jaki pracownik zostaje niejako „wypożyczony” przez innego pracodawcę. Wtedy taki pracownik nie będzie otrzymywał wynagrodzenia od pracodawcy, który udzielił mu urlopu bezpłatnego, lecz od tego, do którego został „wypożyczony”. Okres pracy u drugiego pracodawcy wlicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

W kolejnej części zostanie przedstawiony urlop macierzyński i wychowawczy.

Filip Powroźnik,
prawnik

W razie pytań do autora proszę dzwonić pod numer telefonu **0-510-494-788**

Gminny Ośrodek Kultury

zaprasza dzieci i młodzież

na zajęcia taneczne i aerobiku.

Zajęcia prowadzi Amalia Śledziwska



Zajęcia rozpoczynamy
dnia 10 października o godz. 16.00
w Gminnym Ośrodku Kultury,
ul. ks. Cz. Osziela 3
Informacje pod nr telefonu:
(022) 72-77-196

Nie zwlekaj. Ilość miejsc ograniczona.

Gminny Ośrodek Kultury zaprasza do korzystania z usług kserograficznych

Format A4	- 40 gr
Format A4 (dwustronnie)	- 60 gr
Format A3	- 70 gr
Format A3 (dwustronnie)	- 1.10 zł



Punkt ksero znajduje się w budynku G.O.K. ul. Ks. Czesława Osziela 3 (sekretariat)
i czynny jest: pn.-pt. od godz. 9⁰⁰-20⁰⁰ i w sobotę od godz. 9⁰⁰-13

Informacje pod nr. tel. 72-77-196



CENTRUM JĘZYKÓW OBCYCH W TARCZYŃE

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH TŁUMACZENIA

05-555 Tarczyn, ul. Warszawska 11; tel. 0 695 879 765

www.cjotarczyn.pl; e-mail: cjotarczyn@cjotarczyn.pl

Pi School
www.pischool.pl

Tarczyn, ul. Komornicka 39A,
(22)736-89-99
0-501-440-855, 0-502-233-716

KURSY WAKACYJNE

Angielski, niemiecki, hiszpański, francuski, włoski, rosyjski

Kurs standardowy: 12 godz. w miesiącu, od 150zł*

Kursy intensywne:

pół semestru w miesiąc: 24 godz. w miesiącu, od 300zł

semestr w miesiąc: 48 godz. od 600zł

* ceny nie zawierają ewentualnych zniżek



Zajęcia indywidualne
Kursy konwersacyjne
Kursy dla wyjeżdżających
Kursy z języka biznesu
Kursy dla firm
Dzieci, młodzież, dorośli
Rano, po południu, wieczorem
Kursy sobotnie



Układanie glazury, terakoty i inne usługi remontowe

Tel. 507-25-44-22



Twoje dziecko ma wadę postawy?
Nie wiesz co z tym zrobić?
Zgłoś się do mnie
– mgr wychowania
fizycznego poprowadzi zajęcia
z gimnastyki
korekcyjnej w twoim domu.

Tel. 504-69-82-76



To miejsce
czeka na twoją
reklamę

kredyt na dowód

- w 15 minut
- od 500 zł do 20 000 zł
- wystarczy dowód osobisty i drugi dokument tożsamości ze zdjęciem
- bez zaświadczenia o zarobkach - jeśli wziąłeś kredyt w innym banku i spłaciłeś go na czas

Zapraszamy do placówki eurobanku
w Warszawie,
– CH Real Okęcie, Al. Krakowska 61.

zadzwoń
9000
eurobank

koszt jak za połączenie lokalne
wg stawki operatora



WIADOMOŚCI TARCZYŃSKIE

Nakładem: Gminnego Ośrodka Kultury w Tarczynie,
ul. Ks. Cz. Osziela 3, tel. (0-22) 72-77-196

Redaktor techniczny: Alfred Kohn, stale współpracują: Szymon Woźniak, Jerzy Golański.

Redakcja zastrzega sobie możliwość zmian w materiałach nadesłanych oraz nie odpowiada za treść reklam.

Druk: Chochlik-druk, Krakowiany 33

**Niezależny
Miesięcznik
Regionalny**